

Spółdzielnia pożegnała wakacje

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubaniu kolejny raz zorganizowała festyn dla swoich członków i ich najbliższych. Podczas trwania imprezy nikt się nie nudził.



Przez cały tydzień poprzedzający wydarzenie sen z powiek organizatorom festynu rekreacyjnego „Zakończenie wakacji” spędzała prognoza pogody. W dniu imprezy miało być ponuro, zimno, a z nieba miał padać rzęsy deszcz.

- Wspólnie dmuchaliśmy i na szczęście chmury odfrunęły. Cieszymy się, że aura się zlitowała i mogliśmy bawić się bez parasoli - **powiedział Marek Czolij, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu.**

Festyn był znakomitą okazją do wspólnych rozmów, nawiązania nowych znajomości oraz wspólnej zabawy. Wzięli w nim udział członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej oraz ich rodziny. Nie zabrakło również mieszkańców z innych stron Lubania. - W tym roku praktycznie sami sfinansowaliśmy imprezę. Staraliśmy się zapewnić tyle atrakcji ile tylko byliśmy w stanie

- **podkreślał Marek Czolij.**

Tym razem festyn wyjątkowo odbył się nieco dalej od siedziby SM. Konieczność przeprowadzki była spo-



wodowana remontem boiska przy ul. Bolesława Chrobrego. Mimo nieco mniejszej powierzchni uczestnicy nie mieli powodów do narzekania.

Najmłodszy mieli okazję pobawić się w dmuchanym placu zabaw, także do sympatycznych pań malujących buźki ustawiały się kolejki. Prawdziwe oblężenie przeżyli jednak przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz funkcjonariusze Policji. Nie brakowało chętnych do zwiedzenia wnętrza pojazdów, pooglądania sprzętu, zrobienia sobie zdjęcia w hełmie w towarzystwie strażaka czy odbicia swoich odcisków palców. Obecni na festynie byli także m.in. przedstawiciele lubańskiego Hufca ZHP, Bajtusia, biblioteki, Łużyckiego Stowarzyszenia Miłośników Modelarstwa w Lubaniu, „Pasjonat” oraz Planety Uśmiechu. Oblężenie przeżywał również grill, na którym piekły się kielbaski.

- Organizowany przez nas festyn ma bogatą tradycję. Spotykamy się od blisko 15 lat. Z reguły impreza odbywała się w pierwszych dniach sierpnia. Obecnie zdecydowaliśmy się zmie-

nić termin na końcówkę wakacji - **opowiadał Marek Czolij.** W czasie trwania festynów tradycyjnie nie mogło zabraknąć konkursów. Największym cieszył się oczywiście rzut wałkiem. Drugi raz w historii triumfotorem rywalizacji został Krzysztof Przybyła. Młodszy uczestnicy festynu rzucali do celu ringiem czy woreczkami. W swoich konkurencjach triumfowali Gabriel Markut, Szymon Markut oraz Piotr Senetra. Najlepsi zostali nagrodzeni dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Imprezę uświetniły występy dwóch zespołów. Publiczność bawiły Polne Kwiaty oraz funkcjonujący przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lubaniacy.

(GB)

